

**Marcin Harasimowicz**

## **O sumowaniu kar słów kilka (uwagi krytyczne)**

### **1. Wprowadzenie**

Z najnowszych publikacji prasowych zamieszczonych na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości można uzyskać informacje wskazujące, iż Ministerstwo zamierza wyrugować z Kodeksu karnego<sup>1</sup> przepisy dotyczące kary łącznej oraz ciągu przestępstw, a zatem prawdopodobnie cały rozdz. IX aktualnie obowiązującego Kodeksu. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w przedmiotowym komunikacie<sup>2</sup> proponowane rozwiązanie, wzorowane zapewne na tzw. modelu amerykańskim<sup>3</sup>, uzasadniane jest tym, iż:

Groźni dla społeczeństwa bandyci, którzy popełniają przestępstwo za przestępstwem, nie będą już korzystać na tym, że dzięki stosowanej obecnie przez sądy karze łącznej i wyrokowi łącznemu, idą do więzienia na diametralnie mniej lat niż na to zasłużyli. Kara łączna i wyrok łączny zostaną zlikwidowane – kary za wszystkie czyny będą wykonywane po kolei<sup>4</sup>.

Ze względu na to, iż do tej pory nie przedstawiono projektu nowelizacji Kodeksu karnego uwzględniającego wyżej wymienione zmiany, nie jest jasne, czy nowelizacja będzie polegała wyłącznie na usunięciu z ustawy przepisów rozdz. IX k.k., czy też planowane jest wprowadzenie określonych zmian następczych mających na celu wypełnienie przestrzeni normatywnej pozostałej po usunięciu przepisów rozdz. IX z Kodeksu. Potwierdzeniem

<sup>1</sup> Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

<sup>2</sup> *Zasłużona kara dla przestępców – przelomowe zmiany w Kodeksie karnym* [Biuro Komunikacji i Promocji. Ministerstwo Sprawiedliwości], < <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,11428,zasluzona-kara-dla-przestepcow--przelomowe.html> >.

<sup>3</sup> Przeciwno tezie, że to surowość kary stanowi czynnik odstrasżający sprawców przestępstw, świadczy chociażby bardzo wysoki wskaźnik prizonizacji w Stanach Zjednoczonych (najwyższy na całym świecie).

<sup>4</sup> *Zasłużona kara...*

tego, iż przedmiotowa nowelizacja nie będzie polegała wyłącznie na wyrugowaniu z Kodeksu instytucji kary łącznej oraz ciągu przestępstw, zdaje się stwierdzenie, zgodnie z którym:

Dzięki wprowadzonej reformie, dojdzie do czytelnego rozdzielenia fazy orzekania o odpowiedzialności karnej od etapu wykonania kary. Sąd w postępowaniu rozpoznawczym ustali, czy oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a jeżeli tak, wymierzy mu za te czyny odpowiednie kary. Natomiast oddzielną kwestią będzie wykonanie tych kar. Proponowany model jest więc taki, że skazany odbywa kary orzeczone za popełnione przestępstwa, a dopiero w uzależnieniu od jego zachowania w więzieniu i postępów w resocjalizacji, które podlegają nieustannej kontroli, sąd rozstrzyga, czy skazany może wcześniej opuścić zakład karny (warunkowo, na okres próby)<sup>5</sup>.

Należy zgodzić się z twierdzeniem, iż to resocjalizacja winna być uznana za jeden z najistotniejszych celów tego, co określa się jako wymierzanie sprawiedliwości. W konsekwencji zasadnym jest stanowisko, iż zachowanie sprawcy w trakcie wykonywania kary (ale również po popełnieniu przestępstwa) winno mieć niebagatelne znaczenie dla wykonania oraz wymiaru kary. Jednakże już *prima facie* wydaje się, iż proponowane rozwiązanie nie jest niczym nowatorskim, gdyż aktualnie obowiązujące regulacje znają instytucję warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary<sup>6</sup>.

W niniejszym artykule chciałbym odnieść się do zagadnienia wymiaru, a nie wykonania<sup>7</sup> kar orzeczonych za wielość popełnionych przez sprawcę przestępstw pozostających w tzw. realnym zbiegu<sup>8</sup> oraz konsekwencji wiążących się z wprowadzeniem proponowanych zmian, ze szczególnym uwzględnieniem następujących kwestii:

<sup>5</sup> *Zasłużona kara...*

<sup>6</sup> Zob. przepisy art. 77 § 1 i 2 k.k.

<sup>7</sup> Choć oczywiście jedno jest w pewnych sytuacjach konsekwencją drugiego. Por. jednak art. 8 § 1 ustawy z dn. 10 IX 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. 2018, poz. 1958 tekst jedn. ze zm.) i art. 10 § 1 ustawy z dn. 20 V 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. 2018, poz. 618 tekst jedn. ze zm.).

<sup>8</sup> Realny zbieg przestępstw jest w niniejszym artykule rozumiany jako wielość przestępstw będąca konsekwencją wielości czynów tego samego sprawcy, nieredukowalna z uwagi na brak podstaw dla zastosowania jednego z funkcjonujących w systemie powszechnego prawa karnego na wcześniejszych płaszczynach prawnokarnej ewaluacji mechanizmów redukcyjnych, a w szczególności pozornego i pomijalnego zbiegu przestępstw. W zakresie istoty i charakteru prawnego pozornego oraz pomijalnego zbiegu przestępstw w ujęciu przyjmowanym w niniejszym artykule zob. P. Kardas, *Kara łączna i ciąg przestępstw*, w: *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, tezy 13.56 i 13.57, s. 474.

- 1) Czy aktualnie obowiązujące przepisy dotyczące kary łącznej oraz ciągu przestępstw rzeczywiście prowadzą do wskazywanej bezkarności sprawców wielu przestępstw i do niczym nieuzasadnionej regresji dolegliwości im wymierzonej na płaszczyźnie wykonania?
- 2) Czy proponowane zmiany doprowadzą do założonego przez ustawodawcę celu? Wydaje się, iż jest nim spadek przestępczości z uwagi na odstrasżający element wykonywanych sekwencyjnie kar.
- 3) Jakie będą konsekwencje praktyczne usunięcia z Kodeksu przepisów rozdz. IX?

Zanim przejdę do omówienia następstw nakreślonych zmian<sup>9</sup>, za niezbędne należy uznać poczynienie kilku uwag natury wstępnej, odnoszących się do historycznych uwarunkowań instytucji kary łącznej oraz ciągu przestępstw<sup>10</sup>, jak również *ratio legis* i funkcji omawianych konstruktów normatywnych.

## **2. Kara łączna jako odstępstwo od zasady *quot delicta, tot poenae* – *ratio legis* instytucji na gruncie przepisów kodeksów karnych z 1932<sup>11</sup> i 1969 r.**

Jak zauważa się w piśmiennictwie:

W doktrynie i judykaturze dawno już dostrzeżono, że wymiar kary łącznej – zwłaszcza gdy dochodzi do niego w tzw. wyroku łącznym – stanowi jedno z bardziej skomplikowanych, a przy tym nieustannie generujących rozmaite wątpliwości oraz sprzyjających popełnianiu błędów zagadnień sądowego wymiaru kary za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> Z uwagi na brak zaprezentowania projektu nowelizacji przedmiotowe rozważania oparte zostaną na założeniu, iż na skutek omawianych zmian dojdzie wyłącznie do usunięcia z przepisów Kodeksu karnego całego rozdz. IX, bez jakichkolwiek zmian mających na celu wypełnienie przestrzeni normatywnej pozostałej po przedmiotowej nowelizacji.

<sup>10</sup> Jak również czynu ciągłego, gdyż instytucje przewidziane w treści przepisów art. 12 i 91 § 1 aktualnie obowiązującego kodeksu „genetycznie” wywodzą się z instytucji przestępstwa ciągłego, uregulowanej niegdyś w przepisie art. 58 ustawy z dn. 19 IV 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm., dalej: „Kodeks karny z 1969 r.”; „k.k. z 1969 r.”). W zakresie *ratio legis* konstrukcji przestępstwa ciągłego, koncepcji modelowych wskazanej instytucji przyjmowanych na gruncie ww. kodeksu oraz konsekwencji jej wyrugowania (np. z systemów prawnych Niemiec i Szwajcarii) zob. m.in. P. Kardas, *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym. Analiza konstrukcji modelowych na tle pojęcia czynu, zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw*, Kraków 1999, *passim*.

<sup>11</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 VII 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571, dalej: „Kodeks karny z 1932 r.”; „k.k. z 1932 r.”

<sup>12</sup> J. Giezek, *Kilka uwag o modyfikacji podstawy wymiaru kary łącznej*, w: *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński,

Dla autora niniejszych słów oczywistym jest, iż pomimo określonych trudności wiążących się z teoretycznym objaśnieniem i/lub praktycznym zastosowaniem określonej instytucji normatywnej derogacja winna być ostatecznością, gdyż konsekwencje nieopowiedzianej odpowiednimi badaniami decyzji w tym zakresie mogą mieć niezwykle różnorodne (częstokroć negatywne) konsekwencje praktyczne i teoretyczne (niektóre z ewentualnych konsekwencji wskażę w dalszej części niniejszego opracowania).

Instytucję kary łącznej przewidywały już przepisy Kodeksu karnego z 1932 r.<sup>13</sup> Przepis art. 31 § 2 k.k. z 1932 r. stanowił, iż:

Kara łączna nie może być niższą od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, nie może przewyższać sumy kar wymierzonych, nie może przekroczyć więcej niż o połowę najwyższego ustawowego wymiaru za przestępstwo, zagrożone karą najsurowszą, i nie może przekroczyć najwyższego ustawowego wymiaru, przewidzianego dla danego rodzaju kary.

Powyższa regulacja, określająca granice możliwej do wymierzenia w konkretnym układzie procesowym kary łącznej, choć z pewnymi modyfikacjami, została następnie przejęta przez kolejne polskie kodeksy karne<sup>14</sup>. Analiza przytoczonej regulacji wskazuje w sposób oczywisty, iż ustawodawca od początku funkcjonowania instytucji kary łącznej w polskim ustawodawstwie karnym wiązał tę konstrukcję z tzw. modelem mieszanym<sup>15</sup> wymiaru kary jako konsekwencji wielości popełnionych przez tego samego sprawcę przestępstw pozostających w realnym zbiegu. Analiza treści wskazanych przepisów (regulujących granice wymiaru kary łącznej) oraz praktyki

---

Warszawa 2015, s. 399. Zob. analogiczne poglądy przedstawicieli doktryny: P. Kardas, *Zbieg przestępstw i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2013, vol. 60/2, s. 125; W. Grzyb, *Realny zbieg przestępstw. Analiza dogmatyczna na tle Kodeksu karnego z 1997 r.*, Warszawa 2013, s. 1.

<sup>13</sup> Przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej funkcjonowały regulacje praw zaborczych, które przewidywały różnorodne konsekwencje popełnienia przez tego samego sprawcę co najmniej dwóch przestępstw – w tym zakresie zob. interesujące uwagi K. Witkowskiej, *Postępowanie w sprawie wydania wyroku łącznego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 634–635.

<sup>14</sup> Zob. art. 67 k.k. z 1969 r.; art. 86 § 1 k.k.

<sup>15</sup> W zakresie możliwych teoretycznych modeli wymiaru kary łącznej w przypadku popełnienia przez sprawcę co najmniej dwóch przestępstw zob. P. Kardas, *Wymiar kary łącznej*, w: *System Prawa Karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017, s. 580 i n.

orzeczniczej w tym zakresie *prima facie* wskazuje, iż rzeczywiście kara łączna w przeważającej większości przypadków prowadzi do pewnej korzyści dla sprawcy, gdyż pełna kumulacja kar stosowana jest raczej rzadko<sup>16</sup>.

Opisując istotę funkcjonowania omawianej instytucji w piśmiennictwie, wskazuje się, iż „wymierzanie kary łącznej nie jest jedynie automatycznym łączeniem kar za przestępstwa będące w zbiegu, ale racjonalnym ukształtowaniem kary jednolitej”<sup>17</sup>. W uzasadnieniu<sup>18</sup> projektu Kodeksu karnego z 1932 r. wskazano, iż:

Projekt przyjmuje za podstawę uregulowania wymiaru kary w przypadku zbiegu przestępstw zasadę powszechnie dziś przyjętą w tej, czy innej formie, streszczającą się w myśli, że nie jest rzeczą sprawiedliwą poddawać sprawcę wszystkim karom, na które zasłużył. Stojąc na stanowisku odpłaty, nie można zamknąć oczu na fakt, iż kumulacja zbiegających się kar wytwarza natężenie dolegliwości wyższe niż suma tych dolegliwości, tkwiących w poszczególnych karach, jeżeli oddzielnie odcierpianych. Bezwzględne stosowanie zasady kumulacji jest dziś właściwie już przeżytkiem. Należało więc wybrać którąkolwiek z istniejących innych możliwości. Zasada pochłonięcia kary mniejszej przez karę większą jest naruszeniem zasady sprawiedliwej odpłaty w przeciwnym kierunku, tkwi w niej czynnik darowania kary za przestępstwa mniejszą karą zagrożone. Pozostaje rozwiązanie pośrednie, które cechować winna prostota i logika. [...] Niemniej Projekt, stojący na stanowisku jak największej swobody sędziowskiej przy wymiarze kary, gdyż różnorodność życia sprzeciwia się tworzeniu reguł mało elastycznych, nie odrzuca kategorycznie możliwości zastosowania kary pokrywającej się z karą najwyższą z pomiędzy wymienionych (zasada absorpcji), ani też nie odrzuca kary pokrywającej się z sumą kar wymierzonych (zasada kumulacji).

Powyższe w sposób oczywisty wskazuje, iż w latach 30. XX wieku przyjmowano, że *ratio legis* przepisów dotyczących kary łącznej polegało na odstępowaniu od zbyt surowych konsekwencji zasady *quot delicta, tot poenae*, której stosowanie częstokroć było nieuzasadnione, gdyż w przekonaniu

<sup>16</sup> K. Witkowska, *Postępowanie...*, s. 646 i n. Zob. również P. Kardas, *Wymiar...*, s. 600.

<sup>17</sup> K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 437 i n. Zob. również pogląd M. Kulika, *Wyrok łączny w praktyce sądowej w latach 2012–2013*, Warszawa 2015, < [https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor\\_IWS\\_Kulik%20M.\\_Wyrok%20%C5%82%C4%85czny.pdf](https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor_IWS_Kulik%20M._Wyrok%20%C5%82%C4%85czny.pdf) >. W zakresie funkcjonowania instytucji kary łącznej na gruncie Kodeksu prawa kanonicznego zob. interesujące uwagi A. Darnowskiej, *Wymiar kary przy zbiegu przestępstw w prawie karnym kanonicznym i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Kościół i Prawo” 2015, vol. 4/2, s. 119–129.

<sup>18</sup> Zob. *Projekt kodeksu karnego, w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnego R.P. Uzasadnienie części ogólnej*, „Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej. Sekcja Prawa Karnego” 1930, t. 5, z. 3, s. 46–47.

projektodawców prowadziło do zbędnej progresji surowości, jak również nie uwzględniało potrzeb w zakresie indywidualizacji kary<sup>19</sup>. Zasadnym wydaje się również twierdzenie, iż odejście od systemu czystej kumulacji kar, będącego konsekwencją wyżej wymienionej zasady, stanowiło refleks ewolucji poglądów na cel i funkcję kary jako takiej<sup>20</sup>. Anna Darnowska, wskazując na kumulację kar jako jeden z teoretycznie możliwych sposobów uregulowania konsekwencji popełnienia przez sprawcę wielu (tj. co najmniej dwóch) przestępstw, stwierdza, iż:

[...] materialna kumulacja kar (*quod delicta tot poenae*) jest to wymierzenie sumy kar za poszczególne przestępstwa będące w zbiegu. Jak podkreślił Jerzy Syryjczyk, system kumulacji kar jest przejrzysty, prosty oraz odpowiada zasadzie sprawiedliwości [...]. Trudno jednak ten system wymiaru kary przy zbiegu przestępstw uznać za optymalny. Nie zawiera on prewencyjnej roli kary oraz jej indywidualizacji. Zbyt silna represyjność karna oraz intensyfikacja ciężkości zsumowanych kar nie przemawia za tym systemem [...].<sup>21</sup>

Na pierwszy rzut oka jako trafne jawi się stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, iż kara łączna zawsze działa na korzyść sprawcy, gdyż jej orzeczenie z reguły prowadzi do zmniejszenia aplikowanej sprawcy karnoprawnej dolegliwości<sup>22</sup>, jednakże jest to wyłącznie pozorna trafność przedmiotowego poglądu, co wykażę w dalszej części niniejszego opracowania. Pozostając na gruncie przepisów kodeksów z 1932 i 1969 r., należy wskazać na panujący wówczas powszechnie – zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie – paradygmat wykładniczy<sup>23</sup>, zgodnie z którym kara łączna postrzegana była

<sup>19</sup> W zakresie historycznych uwarunkowań oraz kryminalnopolitycznego uzasadnienia odstąpienia od systemu kumulacji jako podstawy rozwiązania problemu wymiaru kary w sytuacji wielości popełnionych przez tego samego sprawcę przestępstw pozostających w realnym zbiegu zob. w szczególności J. Pozorski, *Z problematyki kary łącznej i wyroku łącznego*, „Nowe Prawo” 1966, nr 1, s. 18; K. Witkowska, *Postępowanie...*, s. 634 i n.; Ł. Strycharczyk, *Kara łączna przed i po nowelizacji*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 1, s. 116 i n.

<sup>20</sup> W zakresie systemów wymiaru kary łącznej (rozumianych jako systemy absorpcji, kumulacji oraz systemy mieszane) funkcjonujących w dziewiętnastowiecznych oraz wczesnodwudziestowiecznych kodeksach karnych państw europejskich zob. K. Witkowska, *Postępowanie...*, s. 634–635.

<sup>21</sup> A. Darnowska, *Wymiar...*, s. 121.

<sup>22</sup> Względem sumy orzeczonych za realnie zbiegające się przestępstwa kar jednostkowych.

<sup>23</sup> Wydaje się, iż źródłem przedmiotowego paradygmatu wykładniczego należy upatrywać w uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego z 1932 r., w którym wskazano, iż celem kary łącznej jest odstępowanie od konsekwencji zasady *quot delicta, tot poenae*. W tym zakresie zob. m.in. K. Buchała, Z. Krauze, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary a wyrok łączny (dwugłos)*, „Nowe Prawo” 1972, nr 9, s. 1303 i n. Prawdopodobnym jest,

jako instytucja działająca na korzyść sprawcy (z innego punktu widzenia była to konstrukcja niemogąca doprowadzić do pogorszenia sytuacji prawnej skazanego)<sup>24</sup>. Jednakże *de lege lata* kara łączna nie ma z założenia prowadzić do redukcji na płaszczyźnie karnoprawnej dolegliwości<sup>25</sup> aplikowanej sprawcy ze względu na przypisanie mu odpowiedzialności za popełnienie wielości pozostających w realnym zbiegu przestępstw, a w konsekwencji wymierzenie za każde z nich odrębnej kary<sup>26</sup>.

Już na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. zauważalne były zmiany w przepisach o karze łącznej, które wskazywały, iż ustawodawca odchodził od założenia, że kara łączna ma być instytucją działającą wyłącznie na korzyść sprawcy<sup>27</sup>. Artykuł 67 k.k. z 1969 r. stanowił, iż: „kara łączna nie może być niższa od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa

---

iż reminiscencją przedmiotowego poglądu, niezwykle mocno zakorzenionego, przede wszystkim w poglądach judykatury, były poglądy Sądu Najwyższego na zawartość normatywną, charakter dyrektywalny oraz funkcję przepisów art. 89 k.k. w brzmieniu obowiązującym do czasu nowelizacji listopadowej.

<sup>24</sup> Zob. m.in. wyrok SN z 22 III 1973 r., I KR 425/72, LEX nr 18607; wyrok SN z 18 I 1996 r., II KRN 171/95, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 7–8, poz. 6; wyrok SN z 28 X 1993 r., III KRN 283/93, OSNKW 1994, z. 1–2, poz. 11; wyrok SN z 17 XII 1973 r., I KR 257/73, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 1974, z. 2, poz. 34; wyrok SN z 25 VII 1972 r., V KRN 285/72, LEX nr 21503; wyrok SN z 31 VIII 1971 r., V KRN 322/71, LEX nr 16628; wyrok SN z 28 V 1997 r., IV KKN 123/97, LEX nr 31407.

<sup>25</sup> Co oczywiście nie oznacza, iż w praktyce nie mogą mieć miejsca sytuacje, w których wymiar kary łącznej doprowadzi do polepszenia sytuacji prawnej sprawcy (względem sumy kar), jednakże nie jest to istota omawianej instytucji.

<sup>26</sup> Choć na gruncie kodeksów z 1932 i 1969 r. zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze powszechnie prezentowano pogląd, iż kara łączna z założenia prowadziła do redukcji na dwóch płaszczyznach (wielości kar oraz wymierzanej sprawcy karnoprawnej dolegliwości), to obecnie pogląd ten należy uznać za całkowicie nieaktualny – współcześnie kara łączna nie prowadzi z założenia do redukcji karnoprawnej dolegliwości aplikowanej sprawcy. Zob. art. 86 § 1 i 1a, art. 87 § 1 k.k., art. 88 zd. 2, art. 89 § 1 i 1a k.k. W omawianym zakresie, na gruncie Kodeksu karnego zob. poglądy A. Barczak-Oplustil, *Dyrektywy wymiaru kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 472; E. Plebanek, *Wybrane zagadnienia sporne dotyczące modelu wymiaru kary łącznej w trybie wyroku łącznego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 491–494; P. Kardas, *Zbieg przestępstw czy zbieg kar? Rozważania o podstawie wymiaru kary łącznej w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 roku*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, z. 3, s. 6.

<sup>27</sup> Podkreślenia wymaga fakt, iż dopiero nowelizacja listopadowa Kodeksu karnego z 1997 r. doprowadziła do istotnej zmiany przedmiotowego paradygmatu wykładniczego z uwagi na wprowadzenie do Kodeksu przepisu art. 89 § 1a.

i nie może przekroczyć sumy kar wymierzonych, jak również górnej granicy danego rodzaju kary”, co mogłoby świadczyć o tym, iż w istocie nadal kara łączna mogła prowadzić, w najgorszym wypadku, do kumulacji kar, która – jak już wskazano – w praktyce była stosowana rzadko. Jednakże już *prima facie* widać pominięcie w wyżej wymienionym przepisie jednej z granic wymiaru kary łącznej, uprzednio określonej w przepisie art. 31 § 2 k.k. z 1932 r.<sup>28</sup> Powyższa zmiana samoistnie świadczy o tym, iż już w latach 70. XX wieku ustawodawca rozpoczął proces stopniowego odchodzenia od wspomnianego kilkakrotnie paradygmatu wykładniczego – działania kary łącznej wyłącznie na korzyść sprawcy. W kontekście omawianego w tym miejscu zagadnienia nie można również stracić z pola widzenia przepisu art. 69 k.k. z 1969 r., który stanowił *novum* na gruncie przepisów dotyczących kary łącznej (przepis art. 69 pozwalał na łączenie ze sobą różnorodnych kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, przy czym jako kara łączna obligatoryjnie wymierzana była kara pozbawienia wolności). Największe jednak zmiany w zakresie kierunku działania kary łącznej potencjalnie również na niekorzyść sprawcy przyniosły przepisy Kodeksu karnego z 1997 r., a przede wszystkim jego kolejnych nowelizacji<sup>29</sup>.

### 3. Kara łączna jako mechanizm redukcyjny – cel i funkcja w kodeksie z 1997 r.

Kara łączna, jako instytucja, należy do większej grupy tzw. mechanizmów redukcyjnych<sup>30</sup>, które z samej swojej istoty prowadzą do swoistej redukcji

<sup>28</sup> Na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. ustawodawca postanowił, iż możliwej do wymierzenia w konkretnym przypadku kary łącznej nie będzie limitować m.in. granica w postaci zwiększonego o połowę ustawowego zagrożenia za typ czynu zabronionego przewidującego najsurowsze ustawowe zagrożenie spośród pozostających w realnym zbiegu przestępstw stanowiących podstawę wymiaru kar jednostkowych, na których nabudowana następnie została kara łączna. Tę granicę przewidywał przepis art. 31 § 2 k.k. z 1932 r.

<sup>29</sup> Zob. w szczególności ustawa z dn. 5 XI 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2009, nr 206, poz. 1589 (dalej: „nowelizacja listopadowa”); ustawa z dn. 20 II 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015, poz. 396 (dalej: „nowelizacja lutowa”).

<sup>30</sup> Co do funkcjonujących na gruncie polskiego systemu prawa karnego mechanizmów redukcyjnych oraz ich istoty i charakteru prawnego zob. A. Wojtaszczyk, *Mechanizmy racjonalizacji odpowiedzialności karnej polegające na sumowaniu działalności sprawcy a instytucja kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas,



na różnorodnych płaszczyznach prawnokarnej oceny. Kara łączna, która jako mechanizm redukcyjny funkcjonuje na płaszczyźnie wymiaru kary<sup>31</sup>, prowadzi do ujednoczenia wielości orzeczonych za pozostające w realnym zbiegu przestępstwa kar do jednej kary, określanej mianem łącznej. Pomimo powyższego za co najmniej wątpliwe w omawianym dotychczas kontekście należy uznać twierdzenie, zgodnie z którym:

W projekcie nowelizacji kodeksu karnego [...] chodzi o to, aby sprawiedliwości rzeczywiście stało się zadość. Aby żadne ciężkie przestępstwo nie uchodziło na sucho. Aby zdeprawowani bandyci nie byli premiiowani niższym wyrokiem, dlatego że przestępstw dokonują niejako hurtowo. A tak jest, niestety, obecnie [...]. Dziś kiedy przestępca dokona kilku przestępstw, np. dopuści się gwałtów, kogoś pobije, oszuka, ukradnie samochód, w praktyce odbywa najczęściej jedynie najsurowszą karę, a więc w tym przypadku za gwałty. Kary orzeczone za pozostałe przestępstwa najczęściej nie są wykonywane, a zamiast tego sąd dolicza temu przestępcy do wyroku np. kilka lat więzienia, mimo że każde z przestępstw osobno jest często zagrożone surowszą karą – podkreśla<sup>32</sup>.

Odnosząc się do powyższego, należy wskazać na dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze, już pobieżna analiza przepisów Kodeksu karnego w pierwotnym brzmieniu<sup>33</sup>, jak również nowelizacji listopadowej oraz lutowej ukazuje, iż aktualnie kara łączna (pomimo tego, iż prowadzi do redukcji wielości orzeczonych za realnie zbiegające się przestępstwa kar<sup>34</sup>) nie tylko ze swej istoty nie musi działać na korzyść sprawcy, ale wprost

---

T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 428; A. Barczak-Oplustil, *Dyrektywy...*, s. 460–461; P. Kardas, *Pozorny i pomijalny zbieg przestępstw oraz ciągłość popelnienia przestępstwa*, w: *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wylączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 849–1064.

<sup>31</sup> Zasadności powyższego poglądu upatruję przede wszystkim w tym, iż kara łączna stanowi wymiar kary w rozumieniu art. 53 § 1 k.k., a ponadto instytucja ta funkcjonuje w kontekście innych mechanizmów redukcyjnych, które na gruncie powszechnego systemu prawa karnego ze swojej istoty prowadzą do swoistego podsumowania całokształtu działalności przestępczej sprawcy na różnorodnych płaszczyznach prawnokarnej oceny. Nie można jednakże stracić z pola widzenia tego, iż powyższe założenie nie jest powszechnie przyjmowane w doktrynie ani w judykaturze – w zakresie funkcjonujących poglądów co do charakteru prawnego kary łącznej zob. m.in. A. Zoll, *Charakter prawny kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 444 i n.

<sup>32</sup> *Zasłużona kara...*

<sup>33</sup> W brzmieniu obowiązującym do dn. 7 VI 2010 r.

<sup>34</sup> Redukcji wielości orzeczonych kar nie należy mylić z redukcją aplikowanej sprawcy karnoprawnej dolegliwości, której *de lege lata* nie należy utożsamiać z istotą i funkcją kary łącznej.

przeciwnie – częstokroć może działać na jego niekorzyść, i to w sposób ewidentny. Pomimo ogromnych trudności zarówno praktyków, jak i teoretyków prawa karnego, które wiązały się z wprowadzeniem przez przepisy Kodeksu karnego z 1997 r. art. 89<sup>35</sup>, aktualnie silnie zauważalny jest swoisty trend polegający na stopniowym wprowadzaniu do instytucji kary łącznej takich zmian, które zagwarantują sądom jak największą elastyczność przy wymiarze teźże kary. Powyższe przejawia się w konsekwentnym „wyposażaniu” sądów orzekających przez ustawodawcę w narzędzia, które umożliwiają zmianę charakteru kary wymierzanej jako łączna w stosunku do kar jednostkowych<sup>36</sup> oraz zmianę rodzaju kary poprzez wymierzenie jako kary łącznej kary innego rodzaju niż kary jednostkowe orzeczone za poszczególne przestępstwa pozostające w realnym zbiegu<sup>37</sup>. W omawianym kontekście należy

<sup>35</sup> Na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. o niemożności wymierzenia bezwzględnej kary łącznej pozbawienia wolności na skutek połączenia jednorodząjowych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez niego zob. postanowienie siedmiu sędziów SN z 10 XI 1951 r., I K 134/51, LEX nr 161100. Co do wykładni przepisu art. 89 § 1 k.k. na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1997 r. do czasu nowelizacji listopadowej zob. m.in. uchwała SN z 27 III 2001 r., I KZP 2/01, LEX nr 46108; wyrok SN z 8 I 2003 r., KK 403/02, LEX nr 74371; wyrok SN z 3 IV 2003 r., IV KK 113/03, R-OSNKW 2003, poz. 713; wyrok SN z 22 VI 2004 r., V KK 50/04, LEX nr 109520; wyrok SN z 5 X 2004 r., V KK 224/04, OSNKW 2004, z. 10, poz. 98; wyrok SN z 14 IV 2005 r., III KK 54/05, R-OSNKW 2005, poz. 778; wyrok SN z 15 XI 2005 r., IV KK 256/05, R-OSNKW 2005, poz. 2056; wyrok SN z 16 XII 2005 r., V KK 414/05, R-OSNKW 2005, poz. 2519; wyrok SN z 19 X 2006 r., V KK 191/06, R-OSNKW 2006, poz. 1989; wyrok SN z 19 XII 2006 r., IV KK 446/06, R-OSNKW 2006, poz. 2500; wyrok SN z 14 III 2007 r., II KK 6/07, R-OSNKW 2007, poz. 609; wyrok SN z 24 IV 2007 r., IV KK 155/07, KZS 2007, nr 9, poz. 17; wyrok SN z 12 VI 2007 r., V KK 132/07, R-OSNKW 2007, poz. 1261; wyrok SN z 19 XII 2007 r., III KK 408/07, R-OSNKW 2007, poz. 2898; wyrok SN z 19 III 2008 r., IV KK 45/08, KZS 2008, nr 5, poz. 66; wyrok SN z 9 VI 2008 r., III KK 124/08, R-OSNKW 2008, poz. 1227; wyrok SN z 11 VII 2008 r., III KK 82/08, R-OSNKW 2008, poz. 1456; wyrok SN z 26 XI 2008 r., III KK 317/0, R-OSNKW 2008, poz. 2399; wyrok SN z 26 III 2009 r., IV KK 69/09, R-OSNKW 2009, poz. 841; wyrok SN z 5 VIII 2010 r., III KK 67/10, R-OSNKW 2010, poz. 1537; wyrok SN z 20 X 2010 r., IV KK 297/10, R-OSNKW 2010, poz. 2005; wyrok SN z 8 II 2011 r., III KK 412/10, R-OSNKW 2011, poz. 282.

<sup>36</sup> *De lege lata* podstawą do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym, w sytuacji gdy wszystkie jednostkowe kary orzeczone za przestępstwa pozostające w realnym zbiegu zostały orzeczone z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, stanowi art. 89 § 1a k.k., wprowadzony na mocy nowelizacji listopadowej – zatem już na przełomie 2009 i 2010 r. Zob. również art. 85 § 1 w zw. z art. 87 § 1 w zw. z art. 89 § 1 i 1a.

<sup>37</sup> Aktualnie obowiązujące uregulowanie umożliwia sądom: wymierzenie jako kary łącznej kary rodzajowej 25 lat pozbawienia wolności, w sytuacji łączenia tzw. terminowych

również zwrócić uwagę na uregulowanie przepisów art. 87 k.k.<sup>38</sup>, które co do zasady prowadzi do wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności w sytuacji łączenia różnorodnych kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności.

Po drugie, w zakresie przykładu wskazanego w zacytowanym powyżej uzasadnieniu motywów nowelizacji należy wskazać, iż co do zasady<sup>39</sup> popelnienie przez hipotetycznego sprawcę przestępstw zgwałcenia, „pobicia”, oszustwa, kradzieży<sup>40</sup> winno raczej prowadzić do wymiaru kary łącznej na zasadzie kumulacji, a nie absorpcji. Jak słusznie zauważa P. Kardas<sup>41</sup>, o wyborze jednej z dyrektyw szczególnych, tj. absorpcji, asperacji czy też kumulacji, przy wymiarze kary łącznej decydują między innymi związki przedmiotowo-podmiotowe pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami. Absorpcja winna być stosowana wtedy, gdy związki podmiotowo-przedmiotowe są stosunkowo bliskie, co może świadczyć o tym, iż poddawany prawno-karnemu wartościowaniu zbieg przestępstw wykazuje daleko idące podobieństwo do innych mechanizmów redukcyjnych, tj. czynu ciągłego, ciągu przestępstw lub pomijalnego zbiegu przestępstw. Im słabsze związki pomiędzy realnie zbiegającymi się przestępstwami, w tym większym zakresie winna być stosowana asperacja lub kumulacja. Powyższe wynika z tego, iż – jak się wydaje – ustawodawca inaczej aksjologicznie postrzega<sup>42</sup> sytuację „popelnienia” przez sprawcę jednego (i tego samego) czynu kumulatywnie kwalifikowanego na podstawie różnych typów czynu zabronionego od sytuacji wielości czynów prowadzących do wielości realnie zbiegających się przestępstw.

---

kar pozbawienia wolności (art. 32 pkt 3 k.k.), a zatem gdy żadna z podlegających łączeniu kar nie stanowi kary 25 lat pozbawienia wolności (zob. art. 86 § 1a k.k.); wymiarzenie jako kary łącznej kary dożywotniego pozbawienia wolności w sytuacji łączenia co najmniej dwóch kar 25 lat pozbawienia wolności (zob. art. 88 zd. 2 k.k.).

<sup>38</sup> Przedmiotowa regulacja nie prowadzi co prawda do wymiaru jako kary łącznej kary, która nie została orzeczona za którekolwiek z realnie zbiegających się przestępstw, jednakże mając na uwadze, iż zasadą w wypadku zastosowania omawianej regulacji jest wymiar kary łącznej pozbawienia wolności (orzeczenie jako kary łącznej kary ograniczenia wolności w sytuacji łączenia różnorodnych kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności jest wyjątkiem – zob. art. 87 § 2 k.k.), to bez wątpienia jest to regulacja mogąca prowadzić do pogorszenia sytuacji prawnej skazanego.

<sup>39</sup> Zaprezentowany przykład jest pozbawiony jeszcze wielu szczegółów odnoszących się do stanu faktycznego oraz prawnego, które mogłyby mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary łącznej *in concreto*.

<sup>40</sup> Przy założeniu, iż brak jest podstaw do zastosowania w tym przypadku konstrukcji pomijalnego zbiegu przestępstw.

<sup>41</sup> P. Kardas, *Wymiar...*, s. 600.

<sup>42</sup> A przynajmniej postrzegał tak od czasu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1932 r. do dnia dzisiejszego.

Dotychczasowy wywód prowadzi do konkluzji, iż funkcjonująca aktualnie w polskim systemie prawa karnego powszechnego instytucja kary łącznej (teoretycznie oparta na tzw. modelu mieszanym) stanowi mechanizm pozwalający sądom na takie ukształtowanie aplikowanej sprawcy karnoprawnej reakcji, aby była ona najwłaściwsza z punktu widzenia dyrektyw wymiaru tejże kary<sup>43</sup>. Sądy, wymierzając karę łączną w określonych układach procesowych, winny kierować się wszystkimi ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary<sup>44</sup>, a w konsekwencji możliwe jest, na co już wskazywano powyżej, wymierzenie jako kary łącznej: kary o odmiennym charakterze (w zakresie zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary) w stosunku do każdej z kar jednostkowych; kary odmiennej rodzajowo w stosunku do każdej z kar jednostkowych. Ponadto na gruncie aktualnego brzmienia przepisu art. 86 § 1 k.k. sądy uprawnione są do przekroczenia granicy kary terminowego pozbawienia wolności<sup>45</sup> i wymierzenia sprawcy kary w przedziale od 15 do 20 lat pozbawienia wolności.

Konsekwencją powyższych rozważań jest, w moim przekonaniu, nie trafność poglądu zaprezentowanego jako uzasadnienie chęci usunięcia z Kodeksu karnego przepisów rozdz. IX k.k. O ile przedmiotowy pogląd można byłoby uznać za uzasadniony, to mogłoby to mieć miejsce wyłącznie na gruncie przepisów dotyczących instytucji realnego zbiegu przestępstw oraz kary łącznej w kodeksach z 1932 r., z 1969 r. oraz w brzmieniu obowiązującym do dn. 7 czerwca 2010 r.<sup>46</sup>

<sup>43</sup> Pod pojęciem dyrektyw wymiaru kary łącznej rozumiem wszystkie dyrektywy z art. 53, 54, 58 i 85a k.k. oraz tzw. szczególne dyrektywy wymiaru kary łącznej w postaci związków przedmiotowo-podmiotowych pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami. Należy w tym miejscu jednakże zaznaczyć, iż wobec zmian wprowadzonych nowelizacją lutową m.in. w zakresie podstaw wymiaru kary łącznej uwagi zawarte w zdaniu poprzedzającym nie mają charakteru uniwersalnego w tym sensie, iż kwestię możliwości aplikacji oraz funkcji poszczególnych dyrektyw wymiaru kary na gruncie wymiaru kary łącznej należy rozpatrywać odmiennie w zależności od tego, czy podstawą wymiaru kary łącznej *in concreto* są wyłącznie kary jednostkowe, wyłącznie uprzednio orzeczone kary łączne, czy też kara bądź kary jednostkowe i uprzednio orzeczone kara lub kary łączne.

<sup>44</sup> Za punkt wyjścia przyjmuję poglądy tych autorów, którzy na gruncie przepisu art. 53 § 1 k.k. wyróżniają trzy dyrektywy: stopnia zawinienia (w ujęciu zarówno limitującym, jak i współwyznaczającym wymiar kary), prewencji indywidualnej oraz generalnej, odmawiając dyrektywalnego charakteru stopniowi społecznej szkodliwości, który należy uwzględnić w ramach dyrektywy zawinienia. Zob. T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary*, w: *System Prawa Karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017, s. 203.

<sup>45</sup> W przypadku łączenia kar, o których mowa w art. 32 pkt 3 k.k.

<sup>46</sup> Zob. w tym zakresie zmiany dokonane nowelizacją listopadową.

Szczegółowe omówienie kwestii dyrektyw wymiaru kary łącznej na gruncie aktualnie obowiązującej regulacji przekracza ramy niniejszego artykułu<sup>47</sup>, jednakże należy wskazać, iż na jego potrzeby przyjmuję, że w zależności od podstaw wymiaru kary łącznej<sup>48</sup> będą to: dyrektywy określone w przepisie art. 85a, pozostałe ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 i n. k.k. oraz dyrektywy związków przedmiotowo-podmiotowych<sup>49</sup>; przede wszystkim dyrektywy określone w przepisie art. 85a (przy minimalnym wpływie pozostałych wymienionych w zdaniu poprzednim dyrektyw wymiaru kary łącznej wymierzanej wyłącznie na podstawie kar jednostkowych)<sup>50</sup>. Zasadnym wydaje się stwierdzenie, iż w sytuacjach pośrednich (gdym podstawą wymiaru kary łącznej są zarówno kara lub kary jednostkowe, jak i kara lub kary łączne) każda z dyrektyw określonych w przepisach art. 85a, 53 i n., a także dyrektywy związków przedmiotowo-podmiotowych mogą, w zależności od okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego konkretnego przypadku, uzyskać względne pierwszeństwo przed pozostałymi dyrektywami<sup>51</sup>. Powyższe wynika z przeniesienia na grunt przepisów Kodeksu karnego teorii systemów prawnych jako składających się z norm o charakterze reguł i zasad, opracowanej przez R. Dworkina („zaadaptowanej” na grunt kontynentalnych systemów prawnych przez R. Alexy’ego) – w myśl przedmiotowej koncepcji dyrektywy wymiaru kary łącznej mają charakter zasad, a zatem swoistych nakazów optymalizacyjnych, które *in concreto* mogą być zastosowane w całości, w części lub w ogóle, co nie prowadzi do ich naruszenia. Analogicznie, na gruncie regulacji ciągu przestępstw, P. Kardas stwierdza, że:

W zależności od właściwości konkretnego wypadku, a w szczególności charakterystyki przestępstw składających się na ciąg, odmiennie kształtować należy

<sup>47</sup> Z uwagi na *de lege lata* co najmniej dwuetapowy proces wymiaru kary łącznej na gruncie wymiaru teźe kary aktualizują się problemy dotyczące jej dyrektyw, które zdają się nie aktualizować przy wymiarze kary za ciąg przestępstw z uwagi na jego jednoetapowość.

<sup>48</sup> Wyłącznie kary jednostkowe; kara lub kary jednostkowe i kara lub kary łączne; wyłącznie kary łączne.

<sup>49</sup> Aplikacja powyższych dyrektyw możliwa będzie w przypadku wymiaru kary łącznej wyłącznie na podstawie kar jednostkowych (w ramach zarówno wyroku łącznego, jak i postępowania, w którym wymierzane są kary jednostkowe za przestępstwa pozostające w realnym zbiegu).

<sup>50</sup> Aplikacja powyższych dyrektyw możliwa będzie w przypadku wymiaru kary łącznej wyłącznie na podstawie uprzednio orzeczonych kar łącznych.

<sup>51</sup> O założeniach koncepcji systemów prawnych jako składających się z reguł i zasad autorstwa R. Dworkina zob. m.in. M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej Kodeksu karnego*, Warszawa 2012, s. 149–152.

wymiar kary. W sytuacjach gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami spiętymi klamrą ciągłości zachodzą ściśle więzi czasowe, charakteryzujące się niewielkimi odstępami, zbliżonymi do tych, które uzasadniają przyjęcie czynu ciągłego, poszczególne przestępstwa są identycznie kwalifikowane oraz zachodzą między nimi inne jeszcze podobieństwa, obok elementu związanego z popełnieniem każdego z nich „z wykorzystaniem takiej samej sposobności”, a więc w wypadkach, gdy zachodzą subtelne różnice między czynem ciągłym a ciągiem przestępstw, uzasadniony jest wymiar kar w granicach ustawowego zagrożenia, z zachowaniem właściwej proporcji między karą orzeczną za ciąg przestępstw a karami wymierzonymi za czyn ciągły. Oczywiście stanowisko to winno znajdować wsparcie w ocenie stopnia winy i społecznej szkodliwości oraz nie napotykać przeszkód wynikających z aplikacji dyrektyw prewencyjnych<sup>52</sup>.

#### 4. Konsekwencje proponowanych zmian w zakresie kary łącznej

W zakresie samej instytucji kary łącznej należy stwierdzić, iż z teoretycznego punktu widzenia przedmiotowa zmiana może doprowadzić do łagodniejszego potraktowania sprawców skazywanych w różnych postępowaniach na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Przykładowo: sprawca popełnił dwa przestępstwa (A w dn. 1 stycznia 2017 r.; B w dn. 2 stycznia 2017 r.), które sądzone są w różnych sądach niemających świadomości popełnienia przez sprawcę więcej niż jednego przestępstwa. Wobec czasu popełnienia przedmiotowych przestępstw<sup>53</sup> możliwe byłoby, aby każdy z sądów wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w takiej sytuacji sąd wykonawczy nie byłby uprawniony do zarządzenia wykonania którejkolwiek z przedmiotowych kar orzeczonych jako kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania niezależnie od tego, kiedy doszłoby do wydania wyroku skazującego za którekolwiek z nich<sup>54</sup>, gdyż żadne nie zostało popełnione w okresie próby w związku ze skazaniem za drugie z przestępstw, jak również po wydaniu, a przed uprawomocnieniem się wyroku skazującego za drugie z przestępstw.

<sup>52</sup> P. Kardas, *Ciąg przestępstw w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.*, „Palestra” 2015, t. 60, nr 7–8, s. 110–111.

<sup>53</sup> Oczywiście po spełnieniu formalnych i materialnych przesłanek z art. 69 § 1 k.k.

<sup>54</sup> Zob. przepisy art. 75 k.k. oraz stanowisko A. Zolla, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom 1. Część 2. Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.

Natomiast w sytuacji obowiązywania przepisów o karze łącznej sąd, wymierzając ją w wyroku łącznym, byłby uprawniony<sup>55</sup> do wymierzenia kary łącznej zarówno jako kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, jak też jako kary o charakterze bezwzględnym<sup>56</sup>. Powyższe świadczy o tym, iż proponowane zmiany nie będą mogły doprowadzić do zamierzonego skutku, a w określonych układach procesowych mogą być przyczyną sytuacji takich jak powyżej opisane. W omawianym kontekście należy zatem uznać za „nieco mijające się z prawdą” zdanie drugie stwierdzenia, zgodnie z którym:

[...] w 2017 r. sądy rejonowe i okręgowe w całej Polsce wydały blisko 45 tys. wyroków łącznych. To oznacza, że w tylu sprawach skazani, którzy popełnili wiele przestępstw, nie odpowiedzieli w pełni za swe czyny<sup>57</sup>.

Za co najmniej wątpliwie należy również uznać stwierdzenie, zgodnie z którym:

Dziś kiedy przestępca kradnie w krótkich odstępach czasu np. kilka samochodów, dostaje w praktyce karę, jakby ukraść tylko jeden. Po reformie za takie „hurto-we” kradzieże sąd będzie mógł orzec nadzwyczajnie obostrzoną karę. Zmiany spowodują, że skończy się wreszcie premiowanie wielokrotnych sprawców<sup>58</sup>.

W istocie powyższy przykład winien być, po spełnieniu ustawowych przesłanek, zakwalifikowany jako czyn ciągły z art. 12 k.k., co umożliwi sądowi surowszą reakcję prawnokarną, niż gdyby sprawca ukraść przedmiotowych pojazdów mniej (tj. w sytuacji gdy wartość przedmiotowych samochodów byłaby niższa niż 200.000,01 zł). W przypadku kradzieży w typie podstawowym (art. 278 § 1 k.k.) ustawa daje sądowi możliwość wymierzenia sprawcy kary pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> Por. *Zasłużona kara...* Przy założeniu, iż spełnione zostały pozytywne przesłanki wymiaru kary łącznej oraz brak byłoby negatywnych przesłanek wymiaru tejże kary.

<sup>56</sup> W określonych układach procesowych, innych niż podany w ww. przykładzie, sąd byłby również uprawniony do wymierzenia kary „surowszego rodzaju” niż łączone kary wymierzone za realnie zbiegające się przestępstwa.

<sup>57</sup> *Zasłużona kara...* Sprawcy ponieśli odpowiedzialność karną za każdy z czynów stanowiących podstawę realnego zbiegu przestępstw, jednakże z uwagi na racjonalizację wymiaru kary łącznej w kontekście dyrektyw jej wymiaru kara faktycznie wykonana mogła mieć różnoraki charakter, rodzaj i rozmiar.

<sup>58</sup> *Zasłużona kara...*

<sup>59</sup> Jak również kary grzywny lub ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1 i 4 k.k. – zob. w tym zakresie art. 37a k.k.

Zgodnie z treścią przepisu art. 115 § 5 k.k.: „mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych”; z kolei przepis art. 294 k.k. stanowi, iż:

    kto dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 278 § 1 lub 2, art. 284 § 1 lub 2, art. 285 § 1, art. 286 § 1, art. 287 § 1, art. 288 § 1 lub 3, lub w art. 291 § 1, w stosunku do mienia znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 [podkr. – M.H.].

Podsumowując, stwierdzam, iż usunięcie z Kodeksu przepisów dotyczących kary łącznej jako konsekwencji realnego zbiegu przestępstw nie doprowadzi do zmniejszenia przestępczości z uwagi na element odstraszający sekwencyjnie wykonywanych kar. Ponadto uważam, iż brak wskazanej instytucji w systemie funkcjonujących na gruncie powszechnego prawa karnego mechanizmów redukcyjnych może w różnych sytuacjach procesowych doprowadzić do tego, iż sprawcy wielu przestępstw poniosą łagodniejszą odpowiedzialność karną, niż gdyby kara łączna nadal funkcjonowała w Kodeksie.

### **5. Ciąg przestępstw – podstawa do globalnej oceny popełnionych przez sprawcę przestępstw**

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę także na to, iż instytucje zarówno kary łącznej<sup>60</sup>, jak i ciągu przestępstw<sup>61</sup> prowadzą do swoistego całościowego, globalnego podsumowania działalności przestępczej sprawcy – stanowią nową jakość w zakresie ocenianego łącznie między innymi stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości wszystkich popełnionych przez sprawcę przestępstw w porównaniu z kwantum wyżej wymienionych czynników

---

<sup>60</sup> Pogląd, zgodnie z którym w procesie wymiaru kary łącznej należy uwzględniać dyrektywy wymienione w przepisie art. 85a, jak również pozostałe ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary (w tym dyrektywę stopnia zawinienia i stopień społecznej szkodliwości) określone w przepisach art. 53 i n. k.k. oraz dyrektywy tzw. związków przedmiotowo-podmiotowych w piśmiennictwie prezentuje P. Kardas, *Wymiar...*, s. 660–661. Zob. również A. Barczak-Oplustil, *Dyrektywy...*, s. 456–472. W literaturze prezentowany jest również pogląd przeciwny, którego adherenci przyjmują, iż nie jest możliwe zastosowanie dyrektywy stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości do wymiaru kary łącznej – w tym zakresie zob. J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015, s. 306; M. Gałązka, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, s. 518.

<sup>61</sup> W tym zakresie zob. P. Kardas, *Pozorny...*, s. 1126; P. Kardas, *Wymiar...*, s. 563.



odnoszących się do poszczególnych przestępstw pozostających w realnym zbiegu z osobna. Zgodnie z treścią przepisu art. 91 § 1 k.k.:

Jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

W przypadku powyższego przykładu, odnoszącego się do wielokrotnego zrealizowania przez sprawcę znamion czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 278 § 1 k.k., należy stwierdzić, iż już dwukrotna realizacja tychże znamion<sup>62</sup> może doprowadzić do wymierzenia kary w wysokości nawet siedmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Celem odniesienia się do zasadności wyrugowania z przepisów Kodeksu instytucji ciągu przestępstw należy w tym miejscu pokrótce wskazać na historyczne uwarunkowania konstrukcji z art. 91 § 1 k.k. Upraszczając, można stwierdzić, iż przestępstwo ciągle po raz pierwszy zostało uregulowane przez polskie ustawodawstwo karne w przepisie art. 58 k.k. z 1969 r. Stosownie do treści wyżej wymienionego przepisu: „w razie skazania za przestępstwo ciągle, sąd może orzec karę w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary”. Przez okres obowiązywania przedmiotowej regulacji brak było konsensu uczonych co do charakteru prawnego oraz przesłanek zastosowania przedmiotowej instytucji. W istocie wykształciły się trzy stanowiska co do istoty przestępstwa ciągłego:

1. przyjmujące, iż przestępstwo ciągle jest przestępstwem jednoczynowym,
2. zakładające, iż konstrukcja z art. 58 k.k. z 1969 r. jest przestępstwem wieloczynowym – szczególną odmianą pomijalnego zbiegu przestępstw,
3. którego zwolennicy twierdzili, iż omawiana instytucja ma charakter wieloczynowy i jest szczególną odmianą realnego zbiegu przestępstw.

W pewnym uproszczeniu można stwierdzić, iż stanowiska opisane powyżej w pkt 1 i 3 stanowiły wzorzec, na podstawie którego W. Wolter opracował

---

<sup>62</sup> Przy założeniu, iż brak jest podstaw do przyjęcia tożsamości czynu w rozumieniu przepisu art. 11 § 1 k.k., względnie do przyjęcia, iż *in concreto* mamy do czynienia z jednym czynem zabronionym w rozumieniu art. 12 k.k.

koncepcję uregulowania problematyki ciągłości w popełnieniu przestępstwa (odmiennie niż czynił to kodeks z 1969 r.). Następnie wzorce te stały się, z pewnymi modyfikacjami, podstawą koncepcji opracowanej przez A. Zolla (nawiązującej do myśli W. Wolter), która została normatywnie uregulowana w przepisach art. 12 i 91 § 1 k.k. Choć powyższe konstrukcje poddawane były w literaturze krytyce, to nie można tracić z pola widzenia konsekwencji wiążących się z usunięciem z kodeksu przepisów dotyczących ciągu przestępstw. W wyżej wymienionym zakresie należy w tym miejscu przytoczyć *in extenso* pogląd P. Kardasa, który wskazuje, iż:

Brak tak ujmowanej instytucji ciągłości – ustawowej lub pozaustawowej – w systemie prawa karnego odmiennie wartościującym jedno zachowanie, mogące stanowić tylko jedno przestępstwo, oraz wiele zachowań, skutkujących co do zasady wielością przestępstw, wywoływać musi poważne komplikacje, których rozwiązanie skutkować będzie albo poszerzającą się interpretacją kryteriów tożsamości czynu, skutkującą uznaniem za jedną podstawę wartościowania tych przypadków, które aktualnie rozstrzygane są przez konstrukcję czynu ciągłego, albo stosowaniem innych mechanizmów redukcyjnych, prowadzących ostatecznie do przypisania sprawcy tylko jednego przestępstwa, albo wreszcie znacznym poszerzeniem zakresu zastosowania instytucji realnego zbiegu przestępstw oraz kary łącznej [...] Znamiennym przykładem jest niemiecki system prawa karnego, w którym do 1994 r. funkcjonuje pozaustawowa instytucja czynu ciągłego (*fortgesetzte Handlung*) lub przestępstwa ciągłego w innym ujęciu (*fortgesetzte Tat*, *fortgesetzte Delikt*), która została na mocy rozstrzygnięcia BGH deklaratywnie usunięta z systemu. Mimo owego stanowiska najwyższej instancji sądowej w praktyce stosowania pojawiły się od razu koncepcje wypełniające lukę po dawnej instytucji przestępstwa ciągłego. Wyrugowanie z systemu prawa, w którym od lat funkcjonuje instytucja ciągłości, nie jest sprawą prostą<sup>63</sup>.

## 6. Podsumowanie

Wobec zapowiadanego usunięcia z Kodeksu karnego przepisów rozdz. IX należy mieć na uwadze, iż swoiste sumowanie kar wymierzonych za wielość przestępstw tego samego sprawcy<sup>64</sup> doprowadzi do tego, iż taki „wymiar kary” będzie pozostawał w sprzeczności z ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 k.k. Jak już wska-

<sup>63</sup> P. Kardas, *Zbieg przestępstw i kara...*, s. 114.

<sup>64</sup> W miejsce dotychczasowego wymiaru jednej kary o specyficznie określonych granicach w przypadku ciągu przestępstw lub kary łącznej w wypadku realnego zbiegu przestępstw niespełniającego przesłanek z art. 91 § 1 k.k.

zono (z odwołaniem do koncepcji R. Dworkina), przedmiotowe dyrektywy należy uznać za zasady w rozumieniu wyżej wymienionej teorii, które w zależności od konkretnych okoliczności danego stanu faktycznego i uwarunkowań prawnych mogą raz uzyskać względne pierwszeństwo przed pozostałymi dyrektywami, a w innych okolicznościach ustąpić pierwszeństwa innym dyrektywom. Wobec tego należy stwierdzić, iż proste sumowanie kar w zakresie dyrektywy stopnia zawinienia może doprowadzić do naruszenia przepisu art. 53 § 1 k.k. w zakresie, w jakim przepis ten przewiduje, iż wymierzona sprawcy kara bezwzględnie nie może przekraczać stopnia zawinienia. W zakresie prewencji indywidualnej należy podzielić pogląd zaprezentowany niegdyś przez J. Makarewicza<sup>65</sup>: „kara pozbawienia wolności rzadko kogo poprawia, wielu już zepsuła do gruntu”<sup>66</sup>. Jeżeli spojrzeć na proponowane zmiany z punktu widzenia prewencji generalnej można wyłącznie zasygnalizować, iż – jak się wydaje – ma ona „posmak” prewencji ogólnej w ujęciu negatywnym, a zatem niedopuszczalnej z konstytucyjnego<sup>67</sup> punktu widzenia. Zasadnicze wątpliwości budzi również stwierdzenie, zgodnie z którym:

Zmiany pozwolą na realizację konstytucyjnej zasady równości wobec prawa i sprawiedliwej kary. Wszyscy skazani będą traktowani tak samo. Wobec każdego sprawcy za każde popełnione przez niego przestępstwo zostanie wymierzona adekwatna i zasłużona kara. Jedynym zagadnieniem, przed którym stanie sąd, będzie wymierzenie odpowiedniej kary za konkretne przestępstwo. Nie będzie zaś rozważał kwestii, czy i dlaczego już na wstępie należałoby premiować sprawcę kilku przestępstw łagodniejszym ukształtowaniem kary<sup>68</sup>.

Wydaje się, iż wyrugowanie z przepisów Kodeksu całego rozdz. IX doprowadzi do konsekwencji wprost przeciwnych – oczywistym jest, iż konstytucyjna zasada równości nakazuje równe traktowanie osób znajdujących się w takich samych okolicznościach faktycznych<sup>69</sup>, a sądy, dokonując

<sup>65</sup> Nie należy tracić z pola widzenia, iż ten wybitny karnista przez całe swoje życie stał na stanowisku, że istotą kary jest odwet, odpłata, zemsta społeczna (*vindicta publica*). Zob. m.in. J. Makarewicz, *Klasycyzm i pozytywizm w nauce prawa karnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1896, t. 21, z. 8–9, s. 714; J. Makarewicz, *Recenzja książki M. Szerera „Kara. Szkic socjologiczny”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1911, s. 305.

<sup>66</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 42.

<sup>67</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 IV 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”, „Konstytucja”.

<sup>68</sup> *Zasłużona kara...*

<sup>69</sup> Z innego punktu widzenia zakazuje dokonywać dyferencjacji sytuacji prawnej takich osób.

wykładni przepisów ustawowych, muszą to robić w taki sposób, aby wyłożona norma była zgodna z normami wyższego rzędu<sup>70</sup>. Jednakże nie można tracić z pola widzenia, iż sytuacja faktyczna szeregu skazanych może być diametralnie (czasami wręcz jaskrawo) odmienna. Jak się zdaje, omawiana propozycja doprowadzi do tego, iż sądy nie będą mogły uwzględniać zachowania sprawcy po wydaniu wyroku – na przykład pojednania się stron, przeproszenia pokrzywdzonego, naprawienia szkody w całości itd. Należy w tym kontekście mieć na uwadze, iż kara łączna jest karą wymierzaną na nowo, a zatem jej wymiar winien uwzględniać całokształt okoliczności mających miejsce od czasu popełnienia przestępstw do czasu jej wymiaru<sup>71</sup>.

Należy również wskazać, iż oparcie powszechnego systemu polskiego prawa karnego na zasadzie jedności świadczy o tym, iż ustawodawca od czasów Kodeksu karnego z 1932 r. aksjologicznie inaczej ocenia sytuację, w której ten sam czyn sprawcy zrealizował znamiona różnych typów czynów zabronionych<sup>72</sup>, od popełnienia przez tego samego sprawcę co najmniej dwóch czynów mogących z osobna stanowić podstawy odpowiedzialności jako samodzielne przestępstwa<sup>73</sup>.

Mając na uwadze dotychczasowy wywód, należy stwierdzić, iż przedmiotowa zmiana nie doprowadzi do założonych przez ustawodawcę celów. Jak się wydaje, istnieją dość silne argumenty przemawiające przeciw przyjęciu, iż sekwencyjne wykonywanie kar orzeczonych za wielość popełnionych przez sprawcę przestępstw nie doprowadzi ani do resocjalizacji sprawców, ani – jak pokazują doświadczenia amerykańskie – do zmniejszenia poziomu przestępczości. Ponadto koszty społeczne przedmiotowych zmian mogą być niebagatelne.

Wyłącznie na marginesie należy wskazać, iż usunięcie z Kodeksu karnego przepisów rozdz. IX budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia pełności takiego unormowania, co w konsekwencji może doprowadzić do zakwestionowania przedmiotowej zmiany z uwagi na ową niepełność regulacji, której konsekwencją może być nadmierna dolegliwość sekwencyjnie

<sup>70</sup> W zakresie konieczności dokonywania przez sądy wykładni (w ujęciu pragmatycznym) prokonstytucyjnej, jak również o rozumieniu domniemania konstytucyjności jako dyrektywy interpretacyjnej nakazującej dokonywanie wykładni w taki właśnie sposób zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, *passim*.

<sup>71</sup> Jest to szczególnie zauważalne w sytuacji wymiaru kary łącznej w ramach wyroku łącznego.

<sup>72</sup> Sytuacja ta aktualnie rozstrzygana jest przez przepis art. 11 § 1 k.k., przewidujący tzw. zakaz multiplikacji przestępstw przez multiplikację ocen.

<sup>73</sup> Tak również P. Kardas, *Pozorny...*, s. 1146.

wykonywanych kar za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym<sup>74</sup>. Powyższy stan rzeczy może pozostawać w kolizji z konstytucyjną zasadą proporcjonalności<sup>75</sup>. W wyroku z dn. 3 grudnia 1996 r.<sup>76</sup> Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż:

[...] nie ma kompetencji do orzekania o zaniechaniach ustawodawcy polegających na braku wydania aktu ustawodawczego, choćby obowiązek jego wydania wynikał z norm konstytucyjnych. W przypadku natomiast aktu ustawodawczego wydanego i obowiązującego Trybunał Konstytucyjny ma kompetencję do oceny

<sup>74</sup> Szczegółowe omówienie przedmiotowego zagadnienia znacznie przekracza ramy niniejszego opracowania.

<sup>75</sup> Zob. art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP. W zakresie standardu oceny proporcjonalności określonego uregulowania zob. m.in. wyrok TK z 15 X 2013 r., P 26/11, OTK 2013, seria A, nr 7, poz. 99, w którym Trybunał wskazał, że „interweniuje w tych wypadkach, w których ustawodawca przekracza zakres przyznanej mu swobody regulacyjnej w sposób na tyle drastyczny, że ewidentne stało się naruszenie konstytucyjnych generalnych zasad, takich jak zasada demokratycznego państwa prawnego czy zasada zaufania obywatela do państwa (zob. wyrok TK z 8 kwietnia 1998 r., sygn. K 10/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 29), a także wówczas, gdy działanie ustawodawcy stanowi przejaw nierzetelnego intensywnego postępowania naruszającego generalne zasady konstytucyjne państwa prawa (zob. wyrok TK z 13 marca 2007 r., sygn. K 8/07, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 26), w szczególności zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (por. szerokie omówienie tej zasady w wyroku TK z 29 maja 2007 r., sygn. P 8/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 51). Dotyczy to również innych bardziej szczegółowych zasad wyprowadzonych z treści art. 2 Konstytucji, m.in. wskazywanej przez sąd pytający zasady proporcjonalności sankcji (por. wyrok TK z 9 lipca 2012 r., sygn. P 8/10, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 75). Za niezgodny z art. 2 Konstytucji może być uznany przepis regulujący przesłanki i wymiar sankcji administracyjnej, jeśli stanowi ona dolegliwość nieproporcjonalną ze względu na cel jej wprowadzenia (zob. wyrok TK z 14 października 2009 r., sygn. Kp 4/09, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 134). Ponadto skoro zasada proporcjonalności wyznacza granice stopnia surowości kar przewidzianych za czyny zabronione przez ustawę, ustawodawca nie może nakładać kar, które nie są konieczne dla realizacji wartości konstytucyjnych uzasadniających ingerencję represyjną lub prawnokarną. Nie można także nakładać kar, jeżeli ich efekty nie pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych na jednostkę (por. wyrok TK z 20 lutego 2008 r., sygn. K 30/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 6). Ustawodawca nie może stosować sankcji oczywiście nieadekwatnych lub nieracjonalnych albo niewspółmiernie dolegliwych (zob. wyrok TK z 30 listopada 2004 r., sygn. SK 31/04, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 110). Również automatyzm dolegliwej sankcji może naruszać zasadę proporcjonalności wynikającą z art. 2 Konstytucji, nakazującą władzy publicznej na jej miarkowanie w danych okolicznościach (por. wyrok TK z 20 lutego 2008 r., sygn. K 30/07)”. Zob. również P. Cychosz, *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2015, s. 322–424.

<sup>76</sup> Wyrok TK z 3 XII 1996 r., K 25/95, OTK ZU 1996, nr 6, poz. 52.

jego konstytucyjności również z tego punktu widzenia, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których, ze względu na naturę objętej aktem regulacji, może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pominął, choć postępując zgodnie z Konstytucją powinien był unormować<sup>77</sup>.

### A few words about adding penalties (critical remarks)

#### Summary

The article discusses the consequences of removing the provisions of Chapter IX of the Polish Criminal Code concerning the aggregate penalty. In the author's opinion, it is wrong to assume that the aggregate penalty and the sequence of crimes are institutions that improve the legal situation of a perpetrator. In fact (*de lege lata*) they often lead to the opposite effect. The author also questions the validity of accepting that the abovementioned change will lead to a decrease in the crime rate.

#### Keywords

aggregate penalty, cumulative sentence, real concurrence of crimes, amendment of criminal law

#### Author

Marcin Harasimowicz – advocate, District Bar Council in Rzeszów; Ph.D. candidate, WSPiA Rzeszów

#### Bibliography

- Barczak-Oplustil A., *Dyrektywy wymiaru kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Buchała K., Krauze Z., *Warunkowe zawieszenie wykonania kary a wyrok łączny (dwugłos)*, „Nowe Prawo” 1972, nr 9.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
- Cychoś P., *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2015.

<sup>77</sup> Zob. również orzeczenia, w których Trybunał podejmuje rozważania dotyczące unormowań niepełnych i ich konstytucyjności w kontekście zasady równości i równego traktowania: wyrok TK z 23 IX 1997 r., K 25/96, OTK ZU 1997, nr 3–4, poz. 36; wyrok TK z 6 V 1998 r., K 37/97, OTK ZU 1998, nr 3, poz. 33; wyrok TK z 30 V 2000 r., K 37/98, OTK ZU 2000, nr 3, poz. 112; wyrok TK z 30 IX 2002 r., K 41/01, OTK ZU 2002, nr 5, poz. 61; wyrok TK z 6 I 2003 r., K 24/01, OTK ZU 2003, nr 1, poz. 1; wyrok TK z 26 II 2003 r., K 1/01, OTK ZU 2003, nr 2, poz. 15.

- Darnowska A., *Wymiar kary przy zbiegu przestępstw w prawie karnym kanonicznym i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Kościół i Prawo” 2015, vol. 4/2.
- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej Kodeksu karnego*, Warszawa 2012.
- Gałązka M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012.
- Giezek J., *Kilka uwag o modyfikacji podstawy wymiaru kary łącznej*, w: *Obronca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015.
- Grzyb W., *Realny zbieg przestępstw. Analiza dogmatyczna na tle Kodeksu karnego z 1997 r.*, Warszawa 2013.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary*, w: *System Prawa Karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Ciąg przestępstw w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.*, „Palestra” 2015, t. 60, nr 7–8.
- Kardas P., *Kara łączna i ciąg przestępstw*, w: *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Kardas P., *Pozorny i pomijalny zbieg przestępstw oraz ciągłość popełnienia przestępstwa*, w: *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wylączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013.
- Kardas P., *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym. Analiza konstrukcji modelowych na tle pojęcia czynu, zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw*, Kraków 1999.
- Kardas P., *Wymiar kary łącznej*, w: *System Prawa Karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Zbieg przestępstw czy zbieg kar? Rozważania o podstawie wymiaru kary łącznej w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 roku*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, z. 3.
- Kardas P., *Zbieg przestępstw i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2013, vol. 60/2.
- Kulik M., *Wyrok łączny w praktyce sądowej w latach 2012–2013*, Warszawa 2015, < [https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor\\_IWS\\_Kulik%20M.\\_Wyrok%20%C5%82%C4%85czny.pdf](https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor_IWS_Kulik%20M._Wyrok%20%C5%82%C4%85czny.pdf) >.
- Majewski J., *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015.
- Makarewicz J., *Klasycyzm i pozytywizm w nauce prawa karnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1896, t. 21, z. 8–9.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Makarewicz J., *Recenzja książki M. Szerera „Kara. Szkic socjologiczny”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1911.
- Plebanek E., *Wybrane zagadnienia sporne dotyczące modelu wymiaru kary łącznej w trybie wyroku łącznego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Pozorski J., *Z problematyki kary łącznej i wyroku łącznego*, „Nowe Prawo” 1966, nr 1.
- Strycharczyk Ł., *Kara łączna przed i po nowelizacji*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 1.

- Witkowska K., *Postępowanie w sprawie wydania wyroku łącznego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Wojtaszczyk A., *Mechanizmy racjonalizacji odpowiedzialności karnej polegające na sumowaniu działalności sprawcy a instytucja kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Zoll A., *Charakter prawny kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom 1. Część 2. Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.